

Sygn. akt I ACz 324/16

## POSTANOWIENIE

Dnia 17 maja 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Agnieszka Sołtyka (spr.)
Sędziowie:	SSA Mirosława Gołuńska SSO ( del.) Krzysztof Górski

po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2016 roku w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) z siedzibą we W.

przeciwko D. S. i P. S.

o zapłatę

w przedmiocie zażalenia powoda na zarządzenie Przewodniczącego w Sądzie Okręgowym w Koszalinie z dnia 29 marca 2016 roku, sygn. akt I C 140/16

***p o s t a n a w i a:***

***oddalić zażalenie.***

SSA M. Gołuńska SSA A. Sołtyka SSO ( del.) K. Górski

## UZASADNIENIE

Zarządzeniem z dnia 29 marca 2016 roku Przewodniczący w Sądzie Okręgowym w Koszalinie zwrócił pozew z dnia 5 marca 2016 roku.

Z uzasadnienia tego orzeczenia wynika, że powód, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wnosząc pozew przeciwko pozwanym o zapłatę kwoty 442.381,43 złotych uiścił opłatę od pozwu w wysokości 1.000 zł. W ocenie Przewodniczącego prawidłowo naliczona opłata od pozwu na podstawie art. 13 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (dalej u.k.s.c) powinna wynosić 22.120 złotych. Wskazano, że brak jest podstaw do zastosowania normy przepisu art. 13 ust. 1a u.k.s.c. Zaznaczono, że powyższy przepis stosuje się w sprawach o roszczenia wynikające z czynności bankowych, o których mowa w art. 5 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe, które to czynności mogą być wykonywane wyłącznie przez banki, zaś powód bankiem nie jest. Nadto podkreślono, że fakt, iż powód zawarł z bankiem umowę cesji wierzytelności nie oznacza, że obecnie jego roszczenie wynika z czynności bankowej w rozumieniu art. 5 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe. Zdaniem Przewodniczącego dochodzone roszczenie nabyto w drodze umowy cywilnoprawnej, a nie należności wynikającej bezpośrednio z udzielonego kredytu bankowego.

Zażalenie na powyższe zarządzenie wniósł powód, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, zaskarżając je w całości, jednocześnie zarzucając rozstrzygnięciu naruszenie przepisu art. 13 ust. 1a ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz.U. z 2014 r. poz. 1025, ze zm.) - poprzez jego niezastosowanie w okolicznościach niniejszej sprawy i uznanie, iż strona powodowa winna uiścić opłatę sądową od pozwu w wysokości wyższej niż 1000 zł.

W oparciu o wyżej sformułowany zarzut, skarżący wniósł o uchylenie zarządzenia o zwrocie pozwu, o zasądzenie na rzecz strony powodowej od strony pozwanej zwrotu kosztów wywołanych wniesieniem zażalenia, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych oraz o zwrot uiszczonej opłaty sądowej od zażalenia.

Uzasadniając zażalenie powód wskazał, że w niniejszej sprawie dochodzi roszczenia wynikającego z umowy kredytu. Podkreślono, że umowa przelewu wierzytelności nie jest źródłem roszczenia, a wierzytelność ta powstała na skutek dokonania czynności bankowej. Nadto wskazano, że przepis art. 13 ust. 1a u.k.s.c. został wprowadzony do systemu prawnego w związku z uchyleniem przepisów dotyczących bankowego tytułu egzekucyjnego, w tym także przepisu art. 786<sup>2</sup> § 1 k.p.c., który odnosił się do „czynności bankowej dokonanej bezpośrednio z bankiem”. Odnosząc się do powyższego zaznaczono, że racjonalny ustawodawca w przepisie art. 13 ust. 1a u.k.s.c. pominął określenie „dokonanej bezpośrednio z bankiem”, co musi prowadzić do logicznego wniosku, że przepis ten winien znaleźć zastosowanie niezależnie od tego, jaki podmiot występuje z żądaniem. Zaznaczono również, że istotą wprowadzenia powoływanego nowego przepisu jest ograniczenie wysokości opłat sądowych od pozwu w sprawach o roszczenia wynikające z czynności bankowych, tak aby w ostatecznym rozrachunku, pozwany zwracał powodowi niższe kwoty tytułem zwrotu kosztów (art. 98 k.p.c.).

#### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Zażalenie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie.

Punktem wyjścia rozważań było ustalenie czy roszczenie powoda wynikało z umowy kredytu udzielonego przez Bank (...) S.A. z siedzibą we W. pozwanym D. S. i P. S., a więc czy dotyczyło czynności bankowych, czy też podstawą dochodzonego w tej sprawie roszczenia była wierzytelność powoda wobec pozwanego powstała na skutek zawarcia umowy przelewu wierzytelności przysługującej bankowi. Od tej oceny zależy bowiem wysokość opłaty, jaką powód zobowiązany był wnieść tytułem opłaty za pozew.

W przepisach prawa bankowego brak jest zdefiniowania pojęcia „czynności bankowej”. W piśmiennictwie wskazuje się, że czynności bankowe niewątpliwie stanowią określenie uprawnień i obowiązków banków i w statucie danego banku znajduje się określenie czynności, do jakich wykonywania bank jest upoważniony. Jedną z czynności bankowych jest udzielanie kredytów. To właśnie w tej czynności powód dopatrywał się podstawy dochodzonego roszczenia. Wbrew jednak argumentacji powoda zawartej w zażaleniu na zarządzenie o zwrocie pozwu, brak jest podstaw do uznania, że podstawą jego roszczenia była czynność bankowa w postaci udzielenia kredytu. Co prawda źródłem roszczenia banku wobec pozwanych była czynność bankowa, a więc dokonana przez D. S. i P. S. z bankiem w postaci umowy kredytu, jednakże już roszczenie powoda nie wywodzi się z czynności bankowej, bowiem takiej strona powodowa z pozwanym nie dokonywała, ale z umowy cesji wierzytelności banku wobec tego pozwanego.

Podkreślenia wymaga, że mimo braku w prawie bankowym definicji „czynności bankowych”, to z przepisów ustawy Prawo bankowe można wywodzić, że czynności określone w art. 5 ust. 1 prawa bankowego zarezerwowane są jedynie dla banków. Zatem również i działalność związana z udzielaniem kredytów zastrzeżona jest wyłącznie dla banku albo ma charakter czynności bankowej, o ile jest wykonywana przez banki lub inne podmioty na podstawie prawem przewidzianego zlecenia banku. Czynności wskazane w omawianym przepisie wskazują na obszar działania, który jest charakterystyczny dla działalności prowadzonej przez banki. Z samego faktu zawarcia z bankiem umowy przelewu wierzytelności nie można wywodzić, że podstawą roszczenia powoda będzie również czynność bankowa. O ile bowiem sama czynność cesji dla banku stanowi czynność bankową określoną w art. 5 ust. 2 Prawa bankowego, o tyle dla innego

podmiotu już nie. Jeżeli nie jest ona dokonywana przez bank, a jedynie przez podmiot zajmujący się przejmowaniem wierzytelności bankowych, nie znajduje zastosowania regulacja wprowadzona art. 13 ust. 1a u.k.s.c.

Nadto wskazać należy również, na ratio legis art. 13 ust. 1a u.k.s.c. Nowelizacja, która wprowadziła omawianą normę, na co wskazał sam skarżący, była konsekwencją uchylecia niektórych przepisów prawa bankowego, które dotyczyły bankowych tytułów egzekucyjnych (art. 96 – 98). Do czasu wprowadzenia nowelizacji banki miały ułatwioną możliwość dochodzenia swoich roszczeń, za pomocą właśnie bankowych tytułów egzekucyjnych. Nie było konieczne dochodzenie roszczeń w drodze sądowej. Po wprowadzeniu nowelizacji w życie - taki obowiązek powstał. Wprowadzając wyjątek od zasady, która została wyrażona w punkcie pierwszym przepisu art. 13 u.k.s.c., mianowicie, że opłata stosunkowa wynosi 5% , jednak nie mniej niż 30 złotych i nie więcej niż 100.000 zł, intencją ustawodawcy było niewątpliwie złagodzenie ciężaru fiskalnego dla banków, które do tej pory były uprzywilejowane w prowadzeniu egzekucji roszczeń im przysługujących. Nie ma racji skarżący, że przywilej ten powinien rozciągać się również na inne podmioty. Takie twierdzenia nie są niczym uzasadnione.

Jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy, zgodnie z treścią art. 13 ust. 1a u.k.s.c. tylko w sprawach o roszczenia wynikające z czynności bankowych, o których mowa w art. 5 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe, opłata stosunkowa wynosi 5% wartości przedmiotu zaskarżenia, jednak nie mniej niż 30 złotych i nie więcej niż 1.000 zł. Natomiast opłata od pozwu w tej sprawie została prawidłowo wyliczona przez Sąd I instancji na kwotę 22.120 zł. Nieuiszczenie opłaty stosunkowej jest brakiem fiskalnym, o którym mowa w art. 130 § 1 k.p.c. W zależności od tego, czy strona jest reprezentowana w postępowaniu sądowym przez zawodowego pełnomocnika, odmienne są skutki procesowe związane z nieuiszczeniem takiej opłaty. Gdy strona jest reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika i wniosła nieopłacone albo nieopłacone w odpowiedniej wysokości pismo podlegające opłacie stosunkowej (z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie), wówczas przewodniczący zwraca pismo bez wzywania o uiszczenie opłaty. Zawodowy pełnomocnik powoda uiszczył jedynie kwotę 1.000 zł, a więc prawidłowo Sąd Okręgowy orzekł o zwrocie pozwu na podstawie art. 130<sup>2</sup> § 1 k.p.c.

Mając to na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. oddalił zażalenie jako nieuzasadnione.

SSA M. Gołuńska SSA A. Sołtyka SSO ( del.) K. Górski